

Partnerstwo Lublin-Berlin

Wszystko zaczęło się jesienią 2006 roku, kiedy to Albatros e. V (jedna z większych organizacji pozarządowych działających w Berlinie na rzecz osób chorujących psychicznie) zaczął poszukiwania polskiego partnera do nawiązania współpracy mającej zaowocować wspólnymi projektami. Dzięki kontaktom z Partytowanym Związkiem Socjalnym w Berlinie jego przedstawiciele dotarli do Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego. Andrzej Cechnicki, który od wielu lat wspiera rozwój lubelskiej psychiatrii środowiskowej, zaproponował, aby partnerstwo połączyło Berlin z Lublinem właśnie i tak doszło do nawiązania współpracy pomiędzy Albatros e. V i nami, czyli Lubelskim Stowarzyszeniem Ochrony Zdrowia Psychicznego. Dalej wypadki potoczyły się dość szybko i już wiosną 2007 roku w Lublinie doszło do pierwszego spotkania pomiędzy przedstawicielami obu stron. Wtedy to do Lublina przyjechały z Berlina najbardziej zaangażowane w realizację tej idei panie – Daniela Brandtner i Katarzyna Stręk.

Spotkanie zaowocowało nie tylko nawiązaniem ciepłych relacji pomiędzy nami, ale też dało impuls do konkretnych działań mających na celu zapoznanie władz naszego miasta z niemieckim modelem ambulatoryjnej psychiatrycznej opieki środowiskowej. Od początku naszej współpracy bardzo zależało nam na tym, by do wspólnych działań zaangażować możliwie najwięcej organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych (zwłaszcza chorujących psychicznie) z terenu całej Lubelszczyzny. Dlatego też zaprosiliśmy do współpracy kilka z nich i w czerwcu 2007 roku pojechaliliśmy z rewizytą do Berlina, gdzie mie-

liśmy okazję zobaczyć jak system niemieckiej opieki psychiatrycznej funkcjonuje w praktyce.

W styczniu 2008 roku podpisaliśmy oficjalne porozumienie o współpracy, w którym stroną polską reprezentowały 4 organizacje pozarządowe z terenu Lubelszczyzny: Lubelskie Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego, Fundacja Fuga Mundi, Łęczyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych i Puławskie Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego, natomiast niemiecką: Albatros e. V., Albatros GmbH oraz Pegasus GmbH. Postanowienia wyżej wymienionego porozumienia objęły deklarację współpracy przy opracowywaniu i realizacji wspólnych projektów zgodnych ze standardami Unii Europejskiej, dotyczących między innymi następujących obszarów:

1. Szkolenia przedstawicieli samorządu i administracji, instytucji i organizacji pozarządowych z zakresu psychoprofilaktyki i możliwych form pomocy osobom z zaburzeniami psychicznymi.

2. Nowatorskich form aktywizacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych.

3. Tworzenia systemu mieszkalnictwa chronionego.

4. Tworzenia miejsc wspieranego zatrudnienia.

5. Prowadzenia kampanii społecznych w mediach, mających na celu integrację społeczną i zawodową oraz kreowanie pozytywnego wizerunku osób niepełnosprawnych.

6. Tworzenia programów i animowanie działań samopomocowych.

Wśród wielu pomysłów na dalsze wspólne działania, na plan pierwszy wysunął się

projekt wymiany pomiędzy naszymi ośrodkami. Chcieliśmy objąć nią nie tylko profesjonalistów pracujących z osobami chorującymi psychicznie, ale też naszych klientów, gdyż uznaliśmy, że będzie to najlepszy sposób na wzajemne poznanie się oraz wymianę wiedzy i doświadczeń pomocnych w planowaniu działań samopomocowych. W czerwcu 2008 roku rozpoczęliśmy realizację naszych wspólnych celów i do Berlina pojechało dwanaście osób z Lublina i Łęcznej – profesjonalistów wspólnie z beneficjentami. W maju 2009 roku do Lublina przyjechali z rewizytą nasi przyjaciele z Berlina. Wizyta ta była wyjątkowa. Po pierwsze odbyła się z dużym udziałem pacjentów. Po drugie pozwoliła na udział Danieli Brandtner i Kasi Stręk w posiedzeniu Rady Zdrowia Psychicznego przy Prezydencie Miasta Lublin jak się wydaje bardzo inspirującej dla niektórych pracowników samorządu, po trzecie dlatego, że w poufnej rozmowie padło z ust mojej partnerki z Berlina – Danieli pierwsze pytanie o moje prawdziwe zaangażowanie w prace partnerstwa.

Do października 2009 trwały intensywne przygotowania do XX Sympozjum Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego. Byliśmy zaszczycony mogąc gościć naszych partnerów z Berlina i wszystkich członków Towarzystwa w Lublinie.

Przez cały czas trwania naszego partnerstwa prowadzimy działania mające na celu reorganizację systemu opieki psychiatrycznej na Lubelszczyźnie. Mamy poczucie, że to dzięki naszym kontaktom z Berlinem nasze starania mogły nabrać konkretnego kształtu. Po Sympozjum Polsko-Niemieckim Lublin dostał kolejne zaproszenie do Berlina. Tym razem złożył je Pan Detlef Deter – Koordynator ds. Psychiatrii w dzielnicy Berlin-Reinickendorf oraz Przewodniczący Dzielnicowego Zrzeszenia ds. Psychiatrii. Wizytę zorganizowały jak zwykle nieocenione Daniela Brandtner i Katarzyna Stręk. Od 22 do 26 marca br. mieliśmy znakomitą okazję poznawać system opieki psychiatrycznej w Niemczech na przykładzie

Berlina jako kraju związkowego oraz dzielnicy – Berlin-Reinickendorf, ze wszystkimi, najdrobniejszymi strukturami organizacyjnymi. W szkoleniu ze strony polskiej wzięły udział cztery osoby, bardzo ważne dla psychiatrii środowiskowej na Lubelszczyźnie: Pani Małgorzata Mądry – Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, Pani Grażyna Jackowska – Z-ca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Lublin, Pani Ewa Wawruch – Z-ca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie oraz Ks. Waldemar Sądecki – Wiceprezes Charytatywnego Stowarzyszenia Niesienia Pomocy Chorym „Misericordia”.

Ważnym elementem tej wizyty była także sprawa przyszłości naszego partnerstwa. W trakcie naszych kilkuletnich kontaktów okazało się bowiem, że nie wszystkie podmioty po polskiej stronie są wystarczająco zainteresowane dalszą współpracą. Widać plany skuciaienia kilku organizacji oraz integracji różnych obszarów działań okazały się zbyt ambitne.

Pojawiły się jednocześnie kluczowe pytania – czy ktokolwiek po polskiej stronie jest zaangażowany w prace partnerstwa Lublin – Berlin? Czy Lubelszczyzna widzi dalszą potrzebę współpracy z Niemcami, czy może zbyt mocno pochłaniają nas własne – polskie problemy? Co utrudnia nam przejście od roli beneficjenta do roli partnera? Wreszcie – na ile w dzisiejszej rzeczywistości pozostają aktualne idee przyświecające twórcom Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego?

Nie rezygnujemy z naszych planów rozwoju partnerstwa. Postanowiliśmy przed wyjazdem do Berlina włączyć do partnerstwa Stowarzyszenie „Misericordia”, które z wielkim przekonaniem realizuje kolejne projekty na rzecz osób chorujących psychicznie na terenie Lublina. Mamy nadzieję, że dzięki pełnemu zaangażowaniu po polskiej i niemieckiej stronie, będziemy realizować wszystkie ważne projekty. Tymczasem pozostaje mi wyrazić wdzięczność Danieli Brandtner, Kasi Stręk oraz ich niemieckim współpracownikom.